

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 70/2026 | 11 marca 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Policja szuka zaginionego 35-latka bez górnych kończyn

Policja opublikowała rysopis i zdjęcia zaginionego mężczyzny.

Policja szuka zaginionego 35-latka bez górnych kończyn



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Trwają poszukiwania 35-latka. Policja opublikowała wizerunek mężczyzny i apeluje do wszystkich osób, które mogą posiadać jakiekolwiek informacje o jego miejscu pobytu. Charakterystyczne cechy wyglądu mogą pomóc w jego rozpoznaniu.

Policja prowadzi poszukiwania zaginionego 35-latka

Funkcjonariusze prowadzą działania w związku z zaginięciem 35-letniego mężczyzny, który ostatnio mieszkał w Warszawie. Policjanci opublikowali jego rysopis oraz zdjęcia, które mogą pomóc w ustaleniu miejsca pobytu.

Służby liczą na pomoc mieszkańców oraz wszystkich osób, które mogły widzieć mężczyznę lub posiadają informacje mogące pomóc w jego odnalezieniu.

Charakterystyczny rysopis zaginionego

Jakub Bieńko ma około 170 centymetrów wzrostu i średnią budowę ciała. Jest szatynem i ma brązowe oczy. Jego najbardziej charakterystyczną cechą jest brak kończyn górnych.

Policja apeluje o pomoc

Policjanci proszą o kontakt każdego, kto widział zaginionego lub posiada informacje mogące pomóc w ustaleniu jego miejsca pobytu. Zgłoszenia można przekazywać do Komendy Powiatowej Policji w Ełku przy ul. Chopina 10.

Możliwy jest również kontakt telefoniczny pod numerem 47 735 52 00 lub pod numerem alarmowym 112. Informacje można przekazać także drogą mailową na adres dyzurny@elk.ol.policja.gov.pl.

źródło: KPP Ełk

Czołowe zderzenie dwóch aut. Jednym z nich jechała mama z trójką małych dzieci



fot. OSP KSRG Małdyty

Wieczne godziny i spokojny ruch na jednej z lokalnych dróg w powiecie ostródzkim. Wystarczył jednak jeden nieprawidłowy manewr, by na skrzyżowaniu doszło do groźnie wyglądającego zderzenia dwóch samochodów. Na miejsce natychmiast ruszyły służby ratunkowe, a droga została zablokowana.

Czołowe zderzenie dwóch samochodów na skrzyżowaniu w Małdytach

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 10 marca, około godziny 18:25 w Małdytach w powiecie ostródzkim. Na skrzyżowaniu ulic Morąskiej i Ostródzkiej zderzyły się dwa samochody osobowe. Na miejsce natychmiast zadysponowano strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Małdytach oraz jednostkę z Państwowej Straży Pożarnej w Morągu. W akcji brały udział również dwa zespoły ratownictwa medycznego oraz policja. W pojazdach podróżowało łącznie pięć osób. Jak poinformowali strażacy, trzy osoby zostały przetransportowane przez zespoły ratownictwa medycznego do szpitala.

Policja ustaliła przyczynę zdarzenia. Decydujący był jeden manewr

Jak przekazała Komenda Powiatowa Policji w Ostródzie, do zdarzenia doszło podczas wykonywania manewru skrętu. Z ustaleń policjantów pracujących na miejscu wynika, że 21-letnia kierująca samochodem marki Ford jechała od strony Morąga i skręcając w lewo w kierunku miejscowości Sople nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącej kierującej Audi. 30-letnia kobieta kierująca Audi poruszała się od strony Zalewa w kierunku Morąga. W samochodzie podróżowała razem z trójką małych dzieci. Nieustąpienie pierwszeństwa doprowadziło do czołowego zderzenia obu pojazdów.

Trójka dzieci w aucie i trzy osoby w szpitalu. Na szczęście bez poważnych obrażeń

Zdarzenie wyglądało bardzo poważnie, jednak ostatecznie okazało się, że uczestnicy kolizji nie odnieśli ciężkich obrażeń. Policja potwierdziła, że obie kierujące były trzeźwe. Trzy osoby trafiły do szpitala

na badania, na szczęście nikomu nic poważnego się nie stało. Policjanci zakwalifikowali zdarzenie jako kolizję drogową. Sprawczyni została ukarana mandatem karnym w wysokości 1500 złotych oraz otrzymała 10 punktów karnych. Po zakończeniu działań służb ruch na drodze został przywrócony, a utrudnienia w Małdytach zakończyły się jeszcze tego samego wieczoru.

Policja pilnie szuka 17-latki. Julia miała wsiąść w autobus do szkoły, ale nigdy tam nie dotarła



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Policja prowadzi pilne poszukiwania 17-letniej Julii. Nastolatka wyszła z domu rano, aby pojechać do szkoły autobusem, jednak nigdy tam nie dotarła. Funkcjonariusze apelują o pomoc do wszystkich osób, które mogą wiedzieć, gdzie przebywa dziewczyna.

17-latka wyszła do szkoły i zaginęła

Do zaginięcia doszło 9 marca. 17-latka opuściła dom około godziny 8 rano. Z informacji przekazanych przez policję wynika, że miała wsiąść w autobus i udać się do szkoły.

Nastolatka nie dotarła jednak na zajęcia. Od tamtej pory nie nawiązała także kontaktu z rodziną. Sprawą zajęli się policjanci z Dobrego Miasta, którzy prowadzą działania mające na celu ustalenie miejsca pobytu

dziewczyny.

Policja podaje rysopis zaginionej dziewczyny

Funkcjonariusze przekazali szczegóły dotyczące wyglądu 17-latki. Julia ma około 170 cm wzrostu oraz czarne włosy.

W dniu zaginięcia była ubrana w szare spodnie dresowe, ciemną bluzę z kapturem oraz czarną kurtkę.

Z ustaleń policjantów wynika, że dziewczyna może obecnie przebywać na terenie Olsztyna.

Apel policji o pomoc w poszukiwaniach

Policja zwraca się do wszystkich osób, które mogą mieć jakiegokolwiek informacje na temat miejsca pobytu nastolatki, o pilny kontakt z funkcjonariuszami.

„Wszystkie osoby, które wiedzą, gdzie może przebywać, proszone są o kontakt z oficerem dyżurnym KMP w Olsztynie pod nr 47 731 34 24” – informuje policja.

Każda, nawet drobna informacja może pomóc.

źródło: KMP Olsztyn

Pociąg z czasów PRL wraca na tory. W środku klimat sprzed dekad



fot. PKP Intercity

Podróż pociągiem zwykle kojarzy się z pośpiechem i szybkim dotarciem do celu. Tym razem ma być zupełnie inaczej. PKP Intercity przygotowało wyjątkowy projekt, który zabierze pasażerów w podróż w czasie. Specjalny skład nazwany „Nieśpieszny” ma przywołać klimat kolejowych przejazdów sprzed kilku dekad i pozwolić odkrywać Polskę w spokojnym rytmie.

PKP Intercity uruchamia pociąg „Nieśpieszny”, który przeniesie pasażerów w klimat kolejowych podróży z lat 80.

Projekt „Nieśpieszny” powstał jako część obchodów

25-lecia działalności PKP Intercity. W jego ramach na tory wyjadą specjalne składki stylizowane na pociągi kursujące w Polsce w latach 80. XX wieku. Podróżni będą mogli wsiąść do wagonów utrzymanych w historycznych barwach i wyposażonych w oryginalne elementy z tamtego okresu. Wnętrza mają przywoływać atmosferę dawnych podróży kolejowych,

które dla wielu pasażerów są dziś częścią osobistych wspomnień.

W planach jest ponad 40 połączeń realizowanych w weekendy. Każdy kurs ma prowadzić w innym kierunku i pozwalać odkrywać kolejne regiony Polski. Pociągi pojawią się na trasach w całym kraju, odwiedzając wszystkie województwa. Każde połączenie otrzyma własną nazwę, nawiązującą do tradycji kolei i regionów Polski, między innymi „Sawa”, „Góral”, „Krzyżak” czy „Krasnal”.

Historyczne wagony, kultowe lokomotywy i klimat dawnych podróży kolejowych

Skład pociągu „Nieśpieszny” tworzyć będą historyczne wagony pasażerskie w charakterystycznym oliwkowym malowaniu. Wśród nich znajdą się wagony pierwszej i drugiej klasy typów 112Ag, 111Ag, 111As, 110Ac oraz 609A. Każdy przejazd będzie oferował około 200 miejsc siedzących.

Wagony zostały poddane rewitalizacji w zakładach PKP Intercity Remtrak w Idzikowicach i Warszawie. Podczas prac zadbano o zachowanie historycznego charakteru pojazdów, jednocześnie przywracając im sprawność techniczną umożliwiającą bezpieczne kursowanie na współczesnej sieci kolejowej. Na czele pociągu pojawią się legendarne lokomotywy znane z polskich torów. Wśród nich znajdzie się elektryczna lokomotywa EP05-23 nazywana „Czesio”, a także popularne „Siódemki” – EU07-005, EP07-201 i EP07-544. Składy mogą prowadzić również lokomotywy serii EP08 określane potocznie jako „Świnka” oraz lokomotywy EP09.

Dla miłośników historii kolei i techniki będzie to wyjątkowa okazja, by zobaczyć na torach maszyny, które przez dekady stanowiły symbol polskiej kolei.

Wagon WARS i menu inspirowane dawnymi podróżami kolejowymi

W składzie pociągu znajdzie się także wagon barowy typu 113A obsługiwany przez WARS. W jego menu pojawią się potrawy inspirowane kuchnią znaną z dawnych podróży kolejowych. Oferta gastronomiczna ma nawiązywać do smaków, które wielu pasażerów pamięta z podróży sprzed lat. Tradycyjne dania kuchni

polskiej oraz napoje kojarzone z kolejowymi bufetami mają uzupełnić klimat całej wyprawy. Dzięki temu przejazd „Nieśpiesznym” ma być nie tylko transportem z jednego miasta do drugiego, ale także doświadczeniem przywołującym atmosferę podróży sprzed kilku dekad.

Start projektu w kwietniu 2026. Sprzedaż biletów ruszy jeszcze w marcu

Pierwszy kurs pociągu „Nieśpieszny” zaplanowano na 17 kwietnia 2026 roku. Sprzedaż biletów ma rozpocząć się w drugiej połowie marca i będzie prowadzona zarówno w internecie, jak i w kasach biletowych. Dla tego projektu przygotowano specjalną kategorię handlową oznaczoną jako ICN, czyli InterCity Nieśpieszny. Podczas zakupu biletów online pasażerowie będą mogli wybrać miejsca na graficznym schemacie wagonu, a rezerwacja miejsc będzie obowiązkowa. Na pokład pociągu będzie można zabrać bagaż, rower oraz psa zgodnie z regulaminem przewoźnika. W podróży będą obowiązywać ustawowe ulgi, natomiast standardowe oferty promocyjne PKP Intercity nie będą stosowane.

Dodatkową atrakcją dla podróżnych ma być 20-procentowa zniżka na nocleg w wybranych obiektach CS Natura Tour. Kod rabatowy pasażerowie otrzymają po zakupie biletu na adres e-mail.

Pociąg „Nieśpieszny” częścią jubileuszu 25-lecia PKP Intercity i obchodów Roku Polskiej Kolei

Uruchomienie specjalnego pociągu jest jednym z elementów obchodów 25-lecia działalności PKP Intercity. Projekt ma przypominać o historii przewoźnika i zmianach, jakie zaszły w polskiej kolei w ostatnich dekadach. Rok 2026 został również ogłoszony przez Sejm RP Rokiem Polskiej Kolei. Inicjatywa ma podkreślać znaczenie transportu kolejowego dla gospodarki oraz rozwoju nowoczesnej mobilności w kraju.

„Nieśpieszny” ma być symbolicznym połączeniem historii i współczesności. Z jednej strony przypominać o dawnych czasach i legendarnych pociągach, z drugiej – pokazywać, jak bardzo zmieniła się kolej w Polsce i jak ważną rolę nadal odgrywa w codziennym podróżowaniu.

W Szczytnie ruszył pionierski kierunek studiów. Takiego w Polsce jeszcze nie było



fot. Akademia Sztuki Wojennej

Zmieniający się świat i rosnące zagrożenia sprawiają, że państwa coraz mocniej inwestują w bezpieczeństwo i przygotowanie społeczeństwa na sytuacje kryzysowe. W Polsce odpowiedzią na te wyzwania ma być nowy kierunek studiów, który właśnie zainaugurowano na trzech uczelniach mundurowych. Studenci będą uczyć się, jak chronić ludność cywilną w czasie pokoju, kryzysu i wojny.

Akademia Sztuki Wojennej uruchamia pionierski kierunek studiów Ochrona ludności i obrona cywilna

Nowy kierunek studiów pod nazwą Ochrona Ludności i Obrona Cywilna został uruchomiony we współpracy trzech uczelni mundurowych: Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie, Akademii Policji w Szczytnie oraz Akademii Pożarniczej. Inauguracja studiów odbyła się podczas uroczystej ceremonii z udziałem przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej oraz Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

W wydarzeniu uczestniczyły także władze rektorskie

wszystkich trzech uczelni, kadra dydaktyczna oraz studenci rozpoczynający naukę na pierwszym roku. Podczas inauguracji odbyło się ślubowanie studentów, wręczenie indeksów oraz oficjalne rozpoczęcie nowego etapu kształcenia przyszłych specjalistów w zakresie bezpieczeństwa państwa. Uroczystość zakończył wykład inauguracyjny wygłoszony przez prof. dr. hab. Andrzeja Polaka.

Trzy uczelnie mundurowe wspólnie kształcą specjalistów od bezpieczeństwa państwa

Nowy kierunek został zaprojektowany jako studia pierwszego stopnia realizowane w cyklu trzyletnim. Program nauczania zakłada rotacyjne kształcenie

studentów w trzech różnych ośrodkach akademickich. Pierwszy rok studiów realizowany będzie w Akademii Policji w Szczytnie. W tym czasie studenci poznają podstawy budowania odporności państwa oraz zasady ochrony ludności w czasie pokoju.

Drugi rok studiów będzie prowadzony w Akademii Pożarniczej. Program nauczania w tym etapie skoncentruje się na działaniach podejmowanych w sytuacjach kryzysowych, takich jak katastrofy, klęski żywiołowe czy inne zagrożenia wymagające natychmiastowej reakcji służb. Trzeci rok studiów studenci spędzą w Akademii Sztuki Wojennej w Warszawie. Ten etap kształcenia będzie poświęcony funkcjonowaniu systemu obrony cywilnej w czasie konfliktów zbrojnych oraz roli państwa w zapewnieniu bezpieczeństwa ludności cywilnej. Po ukończeniu studiów absolwenci otrzymają dyplomy wszystkich trzech uczelni uczestniczących w projekcie.

Nowy kierunek studiów odpowiedzią na rosnące zagrożenia i potrzebę budowania odporności państwa

Wielkie zmiany na stacjach ORLEN. Oto pomysł polityków na tańsze paliwo dla kierowców

Uruchomienie kierunku Ochrona Ludności i Obrona Cywilna jest reakcją na zmieniającą się sytuację bezpieczeństwa w Europie i na świecie. Współczesne państwa muszą być przygotowane nie tylko na konflikty zbrojne, ale także na zagrożenia wynikające z katastrof naturalnych, kryzysów humanitarnych czy awarii infrastruktury krytycznej.

Program studiów ma przygotować przyszłych specjalistów do planowania i organizowania systemów ochrony ludności. Absolwenci będą posiadać wiedzę dotyczącą zarządzania kryzysowego, współpracy służb ratowniczych oraz budowania odporności społecznej na różnego rodzaju zagrożenia. Nowy kierunek ma także wzmacniać współpracę pomiędzy służbami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo państwa, łącząc doświadczenie środowisk wojskowych, policyjnych i ratowniczych.

Dzięki temu absolwenci studiów będą przygotowani do pracy w instytucjach odpowiedzialnych za bezpieczeństwo publiczne oraz w strukturach administracji państwowej zajmujących się ochroną ludności i reagowaniem na sytuacje kryzysowe.



fot. ORLEN

Ceny paliw znów są w centrum politycznej dyskusji. Pojawiają się zapowiedzi zmian dotyczących stacji ORLEN oraz propozycje, które mają wpłynąć na portfele kierowców.

Politycy proponują zmiany w cenach paliw

Temat cen paliw stał się elementem politycznej debaty. Podczas konferencji prasowej w Iławie politycy dyskutowali o możliwych działaniach, które mogłyby ograniczyć wzrost cen na stacjach.

Posel Prawa i Sprawiedliwości Iwona Arent krytykowała działania rządu, wskazując, że jej zdaniem wzrost cen paliw nie jest uzasadniony.

„Ceny benzyny wzrastają, a Donald Tusk zniknął. Rząd nic nie robi, żeby pomóc Polakom właśnie w tej drożyznie. Nie ma żadnego uzasadnienia do wzrostu cen, ponieważ obecnie posiadane paliwa przez stacje benzynowe w Polsce zostały zakupione jeszcze, gdy cena za baryłkę wynosiła około 50 dolarów” – powiedziała.

Politycy PiS wskazują również na własne propozycje zmian, które miałyby obniżyć ceny paliw. Wśród nich pojawia się m.in. pomysł obniżenia podatku VAT na paliwo do 8 procent, zmniejszenia akcyzy oraz

rezygnacji z podatku od sprzedaży detalicznej paliw.

Rząd wskazuje na sytuację międzynarodową

Innego zdania są przedstawiciele Koalicji Obywatelskiej. Politycy tej opcji przyznają, że rząd musi jednocześnie dbać o bezpieczeństwo energetyczne kraju oraz stabilność dostaw paliw.

Według nich wzrost cen paliw jest ściśle związany z napiętą sytuacją międzynarodową, w tym konfliktem na Bliskim Wschodzie. Rząd monitoruje sytuację na rynku i deklaruje reagowanie na drastyczne zmiany cen.

Orlen zapowiada promocję dla kierowców

W tym samym czasie ORLEN ogłosił specjalną promocję, dzięki której kierowcy będą mogli tankować paliwo w niższej cenie przez kilka kolejnych weekendów. Z oferty skorzystają użytkownicy aplikacji

lojalnościowej ORLEN VITAY.

Promocja rusza 12 marca i potrwa do 3 maja. W tym czasie kierowcy będą mogli skorzystać z rabatów na paliwo nawet przez osiem weekendów.

Każdy użytkownik aplikacji otrzyma specjalny kupon, który pozwoli zatankować maksymalnie 50 litrów benzyny lub oleju napędowego w obniżonej cenie. W całym okresie trwania promocji oznacza to możliwość kupienia nawet 400 litrów paliwa taniej.

Rabaty nawet do 35 groszy na litr

Kierowcy korzystający z aplikacji mogą otrzymać rabat

w wysokości do 35 groszy na litr paliwa. Aby skorzystać z maksymalnej zniżki, należy aktywować kupon w aplikacji oraz zrobić zakupy z oferty pozapaliwowej za minimum 5 zł.

W przypadku samego tankowania, bez dodatkowych zakupów, rabat wyniesie 20 groszy na litr.

„Misją ORLENU jest zapewnianie Polakom bezpieczeństwa energetycznego oraz najniższych możliwych cen paliw. W sytuacji wojny na Bliskim Wschodzie, która wywołała niespotykany od dekad wzrost notowań na globalnych rynkach, nie czekamy. Działamy, by łagodzić skokowy wzrost cen” – powiedział prezes ORLENU Ireneusz Fąfara.

źródło: ORLEN, Radio Olsztyn

Zapomniany 700-letni zabytek znów ożyje. Powstanie tu nowa atrakcja turystyczna Warmii i Mazur



fot. UG Pasłęk

Jedna z najbardziej charakterystycznych budowli Pasłęka ma wkrótce zyskać nowe życie. Zabytkowa Brama Kamienna, która przez lata pozostawała nieużytkowana, ma zostać przekształcona w miejsce przyciągające turystów i miłośników historii. Samorząd zapowiada stworzenie przestrzeni, która połączy średniowieczne dziedzictwo miasta z nowoczesną formą zwiedzania.

Średniowieczna Brama Kamienna w Pasłęku ma zostać przekształcona w centrum turystyczno-edukacyjne

Brama Kamienna w Pasłęku, pochodząca z XIV wieku, była niegdyś główną bramą wjazdową do miasta. Budowla o wysokości ponad 21 metrów stanowiła część średniowiecznych fortyfikacji obronnych, które chroniły miasto wraz z fosą i mostem zwodzonym. W ostatnich latach obiekt nie był wykorzystywany, jednak władze gminy planują przywrócić mu znaczenie, przekształcając go w nową atrakcję turystyczną. Zgodnie z planami budynek ma pełnić funkcję centrum turystyczno-edukacyjnego, które pozwoli zwiedzającym lepiej poznać historię miasta

oraz tradycje regionu. Projekt przebudowy oraz zmiany sposobu użytkowania zabytku ma zostać przygotowany do końca sierpnia 2026 roku.

Wnętrze bramy zostanie podzielone na kilka poziomów ekspozycyjnych i punkt widokowy

Zgodnie z wstępną koncepcją każda kondygnacja zabytkowej bramy ma pełnić inną funkcję. Na najniższym poziomie planowana jest ekspozycja poświęcona tradycjom lokalnego rzemiosła. Jednym z głównych tematów prezentacji ma być pszczelarstwo, które od lat rozwija się w regionie. W przygotowanie

wystawy ma włączyć się lokalne koło pszczelarzy, dysponujące kolekcją dawnych narzędzi i akcesoriów używanych w pasiekach.

Druga kondygnacja budynku ma zostać przeznaczona na wystawy czasowe dotyczące historii Ziemi Pasłęckiej oraz jej mieszkańców. W tej części planowana jest także niewielka sala multimedialna, która pozwoli prezentować materiały edukacyjne i historyczne. Na najwyższym poziomie powstanie punkt widokowy, z którego będzie można podziwiać panoramę Pasłęka oraz historyczną zabudowę miasta.

Projekt przebudowy ma być gotowy w 2026 roku, a otwarcie dla turystów planowane jest na 2028

Dokumentacja projektowa przebudowy zabytkowej bramy ma zostać przygotowana do końca sierpnia 2026 roku. Po jej opracowaniu samorząd planuje ubiegać się o dofinansowanie na realizację prac remontowych. Jeśli proces pozyskania środków przebiegnie zgodnie z planem, zakończenie inwestycji i udostępnienie obiektu turystom przewidywane jest na koniec 2028 roku. Zakres planowanych prac obejmuje między innymi rozbiórkę części ścian

działowych, odświeżenie pomieszczeń, naprawę lub wymianę podłóg, stolarki okiennej i drzwiowej, a także modernizację wyposażenia.

Brama Kamienna to jeden z najstarszych i najważniejszych zabytków Pasłęka

Brama Kamienna, nazywana również Bramą Wysoką lub Wysoką Wieżą, powstała około 1330 roku. Przez wieki była elementem systemu obronnego miasta i jednym z głównych punktów wjazdowych do Pasłęka. Ostatni gruntowny remont zabytku przeprowadzono w 1997 roku z okazji 700-lecia nadania Pasłękowi praw miejskich. Prace realizowano wówczas przy wsparciu partnerów zagranicznych, w tym niemieckich organizacji współpracujących z miastem.

W ostatnich latach odnowiono także fragment średniowiecznych murów obronnych otaczających starówkę. Mury te mają około 1200 metrów długości, co czyni je najdłuższymi zachowanymi murami miejskimi w województwie warmińsko-mazurskim. Planowana adaptacja Bramy Kamiennej ma nie tylko zabezpieczyć zabytkową budowlę, ale również zwiększyć atrakcyjność turystyczną miasta i zachęcić odwiedzających do poznawania historii Pasłęka.
źródło: UG Pasłęk

Wynosił łupy z domu. Wtedy w drzwiach stanął dzielnicowy



Spokojna niedziela w niewielkiej miejscowości szybko zamieniła się w policyjną interwencję. Po zgłoszeniu o podejrzeniu włamania funkcjonariusz natychmiast ruszył na miejsce. Chwilę później wszystko stało się jasne - sprawca był jeszcze w środku budynku i wynosił kolejne rzeczy.

Dzielnicowy z Rybna zatrzymał na gorącym uczynku włamywacza wynoszącego rzeczy z domu

Do zdarzenia doszło w niedzielę 8 marca 2026 roku w miejscowości Rybno w powiecie działdowskim. Dzielnicowy z Posterunku Policji w Rybnie otrzymał zgłoszenie o podejrzeniu włamania do jednego z domów. Funkcjonariusz natychmiast udał się pod wskazany adres. Na miejscu potwierdziło się, że do budynku ktoś się włamał. Sprawca wyłamał zabezpieczenie wjazdu prowadzącego do piwnicy, a następnie dostał się do wnętrza domu. Policjant zastał mężczyznę na gorącym uczynku, gdy ten wynosił rzeczy z budynku. Złodziej posiadał przy sobie skradzione radio, a przed domem pozostawił przygotowany do zabrania przedłużacz elektryczny.

43-letni mieszkaniec Rybna był pod wpływem alkoholu i odmówił podania danych

Sprawcą okazał się 43-letni mieszkaniec Rybna. Podczas interwencji mężczyzna odmówił podania policjantowi swoich danych osobowych. Funkcjonariusz odzyskał skradzione mienie, a zatrzymanego przekazał patrolowi prewencji z Lidzbarka. Mężczyzna został następnie przetransportowany do policyjnej celi. W chwili zatrzymania 43-latek znajdował się pod wpływem alkoholu.

Policjanci ustalili, że zatrzymany odpowiada za serię włamań i kradzieży

Podczas dalszych czynności policjanci ustalili, że zatrzymany mężczyzna może mieć związek także z innymi przestępstwami popełnionymi na terenie

działania posterunku w Rybnie. W toku prowadzonego postępowania funkcjonariusze powiązali go z kilkoma innymi włamaniami oraz kradzieżami z włamaniem. Ostatecznie 43-latek usłyszał łącznie pięć zarzutów dotyczących tych przestępstw.

Prokurator zastosował dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju

We wtorek 10 marca 2026 roku Prokurator Rejonowy w Działdowie zastosował wobec zatrzymanego środka zapobiegawcze. Mężczyzna został objęty policyjnym dozorem oraz otrzymał zakaz opuszczania kraju. Za kradzież z włamaniem grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. Sprawa 43-letniego mieszkańca Rybna będzie miała swój dalszy finał przed sądem.

źródło: KPP Działdowo

14-latka wyszła rano ze szkoły i zniknęła. Policja i rodzina szukają Angeliki



Policja prowadzi pilne poszukiwania 14-latki z Barczewa. Dziewczyna wyszła rano ze szkoły i nie wróciła do domu ani nie skontaktowała się z rodziną. Funkcjonariusze apelują do mieszkańców o pomoc w ustaleniu miejsca jej pobytu.

Nastolatka wyszła ze szkoły i zaginęła

Policjanci z Komisariatu Policji w Barczewie prowadzą działania mające na celu odnalezienie 14-letniej Angeliki. Dziewczyna zaginęła we wtorek, 10 marca. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że rano wyszła ze szkoły, jednak od tego momentu nie nawiązała kontaktu z najbliższymi.

Sprawą zajmują się funkcjonariusze, którzy

sprawdzają wszystkie możliwe tropy oraz miejsca, w których nastolatka mogłaby przebywać. Istnieje możliwość, że dziewczyna mogła udać się do Mrągowa.

Policja podała rysopis zaginionej 14-latki

Funkcjonariusze przekazali szczegóły dotyczące wyglądu dziewczyny. Zaginiona ma około 159 cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała, ma blond włosy

oraz niebieskie oczy.

W dniu zaginięcia była ubrana w czarną kurtkę, spodnie dresowe z białymi i zielonymi gwiazdami oraz biało-czarne buty.

☐ ☐ **Zaginęła 14-letnia Angelika Lisowska z Barczewa** ☐ ☐

Policjanci z Komisariatu Policji w Barczewie prowadzą czynności zmierzające do ustalenia miejsca pobytu 14-letniej Angeliki Lisowskiej, która we wtorek (10.03.2026 r.) rano wyszła ze szkoły i od tamtej pory nie...

— Policja Olsztyn (@kmpolsztyn) March 11, 2026

Służby proszą o pilny kontakt

Policja apeluje do wszystkich osób, które mogły widzieć 14-latkę lub mają informacje na temat jej miejsca pobytu, o pilny kontakt z funkcjonariuszami.

„Każdy kto widział dziewczynę lub wie gdzie może przebywać proszony jest o kontakt pod numerami telefonów 47 731 34 24, 47 731 34 21 lub pod numerem alarmowym 112” – podaje policja.

Każda, nawet pozornie nieistotna informacja może pomóc w szybkim odnalezieniu nastolatki.

źródło: KMP Olsztyn

33-latek wtargnął z siekierą i przecinakiem. Zdemolował wyposażenie i ukradł pieniądze



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Seria włamań i kradzieży na terenie gminy Lubawa zaniepokoiła mieszkańców i policjantów. Znikające pieniądze z automatów do gier oraz kolejne zgłoszenia o kradzieżach skłoniły funkcjonariuszy do intensywnych działań. Po analizie materiału dowodowego policjanci ustalili podejrzanego. Zatrzymany 33-latek usłyszał aż dziesięć zarzutów.

Policjanci z Ławy ustalili sprawcę włamań do automatów do gier hazardowych w Lubawie

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Ławie prowadzili czynności w sprawie włamań do maszyn do gier hazardowych, do których dochodziło na terenie Lubawy. Z ustaleń policjantów wynikało, że sprawca działał w podobny sposób podczas każdego z przestępstw. Mężczyzna przy użyciu siekiery oraz przecinaka siłowo otwierał automaty do gier, po czym zabierał znajdujące się w środku kasety z pieniędzmi. Po dokonaniu kradzieży oddalał się z miejsca zdarzenia.

Policjanci w trakcie prowadzonych działań przesłuchali świadków, zabezpieczyli zapisy z kamer monitoringu oraz przeprowadzili szczegółowe oględziny miejsc przestępstw. Zebrany materiał dowodowy został dokładnie przeanalizowany, a funkcjonariusze sporządzili również dokumentację fotograficzną i zabezpieczyli ślady.

Śledczy ustalili, że 33-latek odpowiada także za inne włamania i kradzieże w gminie Lubawa

Skrupulatna praca policjantów z wydziału kryminalnego ławskiej komendy oraz funkcjonariuszy z Komisariatu Policji w Lubawie doprowadziła do ustalenia podejrzanego. Okazał się nim 33-letni mieszkaniec gminy Lubawa. W toku dalszych czynności wyszło na jaw, że mężczyzna może mieć związek także z innymi przestępstwami. Policjanci ustalili, że 33-latek dokonał kradzieży złomu z jednej z

posesji na terenie gminy Lubawa. Funkcjonariusze ustalili również, że włamał się do pomieszczenia gospodarczego, z którego ukradł sprzętarki oraz silnik.

Podczas zatrzymania policjanci znaleźli przy 33-latku amfetaminę

Policjanci zatrzymali podejrzanego mężczyznę. Podczas wykonywania czynności związanych z jego osadzeniem w policyjnej celi okazało się, że 33-latek posiada przy sobie narkotyki. Przy zatrzymanym znaleziono amfetaminę. Zebrany materiał dowodowy pozwolił funkcjonariuszom na przedstawienie mężczyźnie aż dziesięciu zarzutów związanych z jego działalnością przestępczą.

Prokurator zastosował dozór policyjny i zakaz opuszczania kraju

Sprawą zatrzymanego zajął się prokurator, który zdecydował o zastosowaniu wobec 33-letniego mieszkańca gminy Lubawa środków zapobiegawczych. Mężczyzna został objęty policyjnym dozorem i ma obowiązek dwa razy w tygodniu stawiać się w jednostce policyjnej. Musi również informować o każdym wyjeździe oraz podawać miejsce swojego pobytu i termin powrotu. Dodatkowo wobec 33-latka zastosowano zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu. Dokument musi zostać złożony w Prokuraturze Rejonowej w Ławie. Za kradzież z włamaniem kodeks karny przewiduje karę nawet do 10 lat pozbawienia wolności. W najbliższym czasie 33-latek będzie musiał tłumaczyć się ze swojego zachowania przed sądem.

źródło: KPP Ława

Auto bez kierowcy stoczyło się na siłownię przy popularnej plaży



Chwila nieuwagi i zapomniany hamulec ręczny mogą doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji. Przekonał się o tym 26-letni kierowca w Łławie, którego samochód sam ruszył z parkingu i zatrzymał się dopiero na urządzeniu zewnętrznej siłowni.

Samochód stoczył się z parkingu przy plaży Skarbek w Łławie i wjechał na teren plenerowej siłowni

Do zdarzenia doszło około południa w rejonie plaży Skarbek w Łławie, jednego z popularnych miejsc spacerów i wypoczynku mieszkańców miasta. 26-letni kierowca zaparkował samochód osobowy marki Nissan na parkingu znajdującym się przy terenie rekreacyjnym. Po opuszczeniu pojazdu okazało się, że auto nie zostało właściwie zabezpieczone. Samochód zaczął się samoczynnie toczyć ze wzniesienia. Pojazd zjechał z parkingu w dół, a następnie wjechał na plenerową siłownię.

Nissan uszkodził znak drogowy i zatrzymał się dopiero na urządzeniu do ćwiczeń

Toczący się pojazd najpierw uszkodził znak drogowy znajdujący się przy drodze. Następnie samochód

wjechał na teren siłowni zewnętrznej i zatrzymał się dopiero na jednym z urządzeń do ćwiczeń. Na miejscu pojawili się policjanci, którzy ustalili okoliczności zdarzenia. Jak się okazało, kierowca zapomniał zaciągnąć hamulec postojowy po zaparkowaniu samochodu. W wyniku zdarzenia uszkodzone zostały elementy infrastruktury znajdujące się na terenie rekreacyjnym.

Na szczęście w chwili zdarzenia nikt nie korzystał z siłowni plenerowej

Sytuacja mogła zakończyć się znacznie poważniej. Teren przy plaży Skarbek jest chętnie odwiedzany przez mieszkańców Łławy, którzy spacerują tam lub korzystają z urządzeń do ćwiczeń. W chwili zdarzenia nikt jednak nie znajdował się na siłowni plenerowej, dzięki czemu nikomu nic się nie stało. 26-letni kierowca przeprosił za swoje roztargnienie i niewłaściwe zabezpieczenie pojazdu. Cała sytuacja zakończyła się jedynie stratami materialnymi.

Policja przypomina o obowiązku właściwego zabezpieczenia samochodu po zaparkowaniu

Policjanci przypominają, że po opuszczeniu pojazdu kierowca powinien zawsze upewnić się, że samochód został właściwie zabezpieczony. Należy zaciągnąć hamulec postojowy oraz sprawdzić, czy pojazd nie

stwarza zagrożenia dla innych uczestników ruchu. Nieprawidłowo zaparkowane lub niezabezpieczone auto może stanowić poważne zagrożenie dla pieszych i kierowców, a także doprowadzić do uszkodzenia infrastruktury lub innych pojazdów. Zdarzenie w Iławie jest kolejnym przykładem, jak pozornie drobne niedopatrzenie może doprowadzić do niebezpiecznej sytuacji. Na szczęście tym razem obyło się bez osób poszkodowanych.

Tysiące policyjnych kontroli jednego ranka na Warmii i Mazurach. Na bocznych też stoją!



Policjanci z Warmii i Mazur przeprowadzili kolejną dużą akcję na drogach regionu. Funkcjonariusze pojawili się nie tylko na głównych trasach, ale także na mniej uczęszczanych drogach. W ciągu jednego poranka skontrolowano tysiące kierowców, a część z nich nie powinna w ogóle wsiadać za kierownicę.

Tysiące kontroli na drogach regionu

Policjanci z województwa warmińsko-mazurskiego 11 marca przeprowadzili szeroko zakrojone działania kontrolne, których głównym celem było zwiększenie bezpieczeństwa na drogach oraz wyeliminowanie z ruchu nieodpowiedzialnych kierowców.

Funkcjonariusze prowadzili kontrole zarówno na głównych trasach, jak i na mniej uczęszczanych

drogach. W wielu miejscach kierowcy mogli natknąć się na patrole już od wczesnych godzin porannych.

Podczas akcji policjanci sprawdzili blisko 17 tysięcy uczestników ruchu drogowego. Kontrole pozwoliły ujawnić 22 kierowców, którzy zdecydowali się prowadzić pojazd mimo wcześniejszego spożycia alkoholu.

Część kierowców poniesie poważne konsekwencje

W dziewięciu przypadkach stężenie alkoholu w organizmie kierujących przekroczyło pół promila. Oznacza to, że ich zachowanie zostało zakwalifikowane jako przestępstwo.

Takim kierowcom grozi kara nawet do trzech lat pozbawienia wolności, wysoka grzywna oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Podczas działań funkcjonariusze zatrzymali 21 praw jazdy oraz dwa dowody rejestracyjne.

Poranne działania w powiecie ostródzkim

Niechlubnym rekordzistą w powiecie ostródzkim okazał się 43-letni kierowca zatrzymany przez policjantów Oddziału Prewencji Policji w Olsztynie na ulicy Witkacego w Ostródzie. Badanie wykazało u niego niemal dwa promile alkoholu w organizmie. Mężczyzna trafił do policyjnej celi.

„Jeżeli ktoś wciąż zastanawia się, czy takie działania są potrzebne, wystarczy spojrzeć na dzisiejsze wyniki”

– mówią policjanci.

W powiecie węgorzewskim wszyscy kierowcy byli trzeźwi

Do wojewódzkiej akcji włączyli się także policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie. Funkcjonariusze prowadzili kontrole w wyznaczonych punktach na terenie miasta i powiatu.

W trakcie działań sprawdzono 1155 kierujących. Wszyscy przebadani kierowcy byli trzeźwi, co – jak podkreślają policjanci – jest bardzo dobrym sygnałem.

Policja zapowiada kolejne akcje

Funkcjonariusze zapowiadają, że podobne działania będą prowadzone regularnie. Ich celem jest przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa na drogach i eliminowanie z ruchu osób, które mogą stwarzać zagrożenie dla innych uczestników ruchu.

Policja przypomina również, że każda ilość alkoholu wpływa na koncentrację i czas reakcji kierowcy, co może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji na drodze.

Dramat na jeziorze pod Olsztynem. Mężczyzna w stanie skrajnego wychłodzenia



We wtorkowe popołudnie nad jeziorem Linowo w Klewkach rozegrała się dramatyczna walka o życie człowieka. Na tafli lodu zauważono leżącego mężczyznę, który nie dawał oznak kontaktu. Sytuacja była na tyle poważna, że na miejscu pojawiły się służby ratunkowe, a nad jeziorem wylądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wędkarz zauważył mężczyznę leżącego na lodzie jeziora Linowo w Klewkach

Do zdarzenia doszło we wtorek, 10 marca 2026 roku, około godziny 13:00. Policjanci z Komisariatu Policji w Barczewie otrzymali zgłoszenie od wędkarza przebywającego nad jeziorem Linowo w miejscowości Klewki w gminie Purda. Mężczyzna zauważył osobę leżącą na tafli lodu i zaniepokojony jej stanem natychmiast powiadomił służby.

Funkcjonariusze nie zwlekali ani chwili i natychmiast udali się we wskazane miejsce. Po dotarciu nad jezioro zobaczyli na lodzie, niedaleko pomostu, leżącego na boku mężczyznę. Już na pierwszy rzut oka było widać, że sytuacja jest bardzo poważna. 48-latek był przemoczony, nie miał na sobie butów ani kurtki i nie reagował na próby nawiązania kontaktu. W takich warunkach każda minuta mogła decydować o jego życiu.

Policjanci weszli na lód i przenieśli 48-latkę na pomost, gdzie rozpoczęła się walka o jego życie

Widząc dramatyczny stan mężczyzny, policjanci zdecydowali się wejść na taflę lodu. Musieli działać szybko, ale jednocześnie ostrożnie, aby nie doprowadzić do jeszcze większego zagrożenia. Funkcjonariusze dotarli do leżącego 48-latkę i przenieśli go na pomost. Tam mogli bezpiecznie rozpocząć udzielanie pierwszej pomocy i czekać na przyjazd kolejnych służb ratunkowych.

Po chwili na miejsce dotarli strażacy. Sytuacja była na tyle poważna, że zdecydowano o wezwaniu Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na pobliskiej plaży wylądował śmigłowiec LPR, który miał jak najszybciej przetransportować poszkodowanego do szpitala.

Temperatura ciała wynosiła zaledwie 22 stopnie. To stan skrajnego wychłodzenia organizmu

Badanie wykazało, że temperatura ciała 48-letniego mężczyzny wynosiła zaledwie 22 stopnie Celsjusza. To poziom określany jako skrajna hipotermia, która stanowi bezpośrednie zagrożenie dla życia. W takich warunkach organizm przestaje prawidłowo funkcjonować, a utrata przytomności może nastąpić bardzo szybko. Dlatego decyzja o natychmiastowym transporcie lotniczym do szpitala w Olsztynie była kluczowa. Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego zabrał 48-latkę z miejsca zdarzenia i przewiózł go do placówki medycznej, gdzie otrzymał specjalistyczną pomoc.

Czułość wędkarza i szybka reakcja służb uratowały życie mężczyzny

Cała sytuacja mogła zakończyć się tragicznie. Jeziora i zbiorniki wodne w okresie zimowym bywają szczególnie niebezpieczne, a przebywanie na lodzie bez odpowiedniego przygotowania może prowadzić do poważnych wypadków. W tym przypadku ogromne znaczenie miała czułość wędkarza, który zauważył leżącego na lodzie mężczyznę i nie pozostał obojętny. Dzięki jego reakcji służby zostały powiadomione w porę. Policjanci podkreślają, że szybka interwencja wszystkich służb ratunkowych sprawiła, że pomoc dotarła na czas. Według przekazanych informacji życiu 48-letniego mężczyzny nie zagraża już niebezpieczeństwo.

8 nowych terenówek za 3,2 mln zł trafiło na granicę z Rosją



Na północy Polski pojawiły się nowe samochody patrolowe, które mają wzmocnić ochronę granicy Unii Europejskiej. Funkcjonariusze Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej otrzymali kolejne pojazdy, które już trafiły do służby i patrolują teren przy granicy polsko-rosyjskiej. Nowoczesne auta mają pomóc funkcjonariuszom szybciej reagować i skuteczniej działać w trudnych warunkach terenowych.

Nowe Jeepy wzmocniły patrole Straży Granicznej na granicy polsko-rosyjskiej

Do Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej trafiło osiem nowych samochodów terenowych marki Jeep Wrangler. Pojazdy zostały przekazane do placówek odpowiedzialnych za ochronę odcinka granicy polsko-rosyjskiej, który jest jednocześnie zewnętrzną granicą Unii Europejskiej. Nowe auta już rozpoczęły służbę w terenie. Dzięki napędowi terenowemu oraz przystosowaniu do jazdy w wymagających warunkach mają umożliwić funkcjonariuszom szybkie przemieszczanie się po trudno dostępnych obszarach przygranicznych. Wartość ośmiu Jeepów Wrangler wynosi 3,2 mln zł.

Straż Graniczna podkreśla, że nowoczesny sprzęt jest kluczowy dla sprawnego patrolowania granicy, szczególnie w rejonach leśnych, podmokłych i oddalonych od głównych dróg.

Do jednostek Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej trafiły także inne pojazdy

Oprócz pojazdów terenowych funkcjonariusze

otrzymali także samochody przeznaczone do codziennej służby patrolowej oraz działań operacyjnych. Do jednostek Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej trafiły również Cupry Leon oraz Skody Octavia. Nowe auta będą wykorzystywane między innymi do patroli drogowych, transportu funkcjonariuszy oraz realizacji zadań związanych z kontrolą i zabezpieczeniem granicy państwowej. Łącznie do oddziału trafiło 21 nowych samochodów różnych typów.

Ponad 5 milionów złotych na nowe pojazdy dla funkcjonariuszy Straży Granicznej

Zakup nowych radiowozów został sfinansowany ze środków Programu Modernizacji Służb Mundurowych. Program ten zakłada między innymi doposażenie formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo państwa w nowoczesny sprzęt i pojazdy. Łączna wartość wszystkich 21 samochodów przekazanych do Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej przekracza 5 milionów złotych.

Nowe pojazdy mają zwiększyć mobilność funkcjonariuszy oraz usprawnić działania związane z ochroną granicy zewnętrznej Unii Europejskiej. Dzięki temu patrole Straży Granicznej mogą szybciej reagować na potencjalne zagrożenia i skuteczniej kontrolować obszary przygraniczne.

To 18-latka kierowała grupą? Służby odkryły obwoźny magazyn substancji zakazanych



Z pozoru zwykły patrol policji zakończył się serią zatrzymań i poważnymi zarzutami. Funkcjonariusze w Nowym Mieście Lubawskim natrafili na samochód z papierosami bez akcyzy, a chwilę później na parking wjechał kierowca, który w ogóle nie powinien prowadzić auta. Dalsze działania policjantów doprowadziły do ujawnienia znacznych ilości narkotyków i zatrzymania młodych osób.

Policjanci zwrócili uwagę na podejrzany samochód zaparkowany przy ul. Grunwaldzkiej w Nowym Mieście Lubawskim

Do zdarzenia doszło w czwartek, 5 marca 2026 roku, około godziny 12:10 na ulicy Grunwaldzkiej w Nowym Mieście Lubawskim. Policjanci z ogniwa patrolowo-interwencyjnego patrolujący miasto zwrócili uwagę na zaparkowany na jednym z parkingów samochód marki Opel Insignia. Auto wzbudziło podejrzenia funkcjonariuszy. Cztery szyby były opuszczone do połowy, a jedno z kół było całkowicie pozbawione powietrza. Policjanci postanowili sprawdzić pojazd. Podczas kontroli wnętrza samochodu w bagażniku znaleźli aż 99 paczek papierosów bez polskich znaków akcyzy. To jednak był dopiero początek sprawy.

Na parking wjechał volkswagen prowadzony przez kierowcę z

dwoma sądowymi zakazami prowadzenia pojazdów

W trakcie prowadzonych czynności policjanci zauważyli, że na parking wjeżdża kolejny samochód – volkswagen pheaton. Za kierownicą siedział dobrze znany funkcjonariuszom mieszkaniec gminy Kurzętnik. 23-latek miał aktywne aż dwa sądowe zakazy prowadzenia pojazdów. Pomimo tego wsiadł za kierownicę i przyjechał na parking. Policjanci natychmiast zatrzymali mężczyznę i wylegitymowali dwoje pasażerów siedzących w samochodzie. Podczas kontroli wnętrza pojazdu funkcjonariusze znaleźli narkotyki. Zarówno kierowca, jak i pasażerowie – 18-letnia kobieta oraz jej 19-letni znajomy – zostali zatrzymani.

Kluczyki do opła z papierosami bez akcyzy znaleziono w samochodzie z narkotykami

W trakcie dalszego przeszukania volkswagena policjanci natrafili na kluczyki do wcześniej

sprawdzanego opła insignii. To właśnie w tym aucie znajdowały się papierosy bez polskich znaków akcyzy. Śledczy kontynuowali czynności w sprawie. Kolejne przeszukania doprowadziły do ujawnienia znacznych ilości różnych narkotyków. Zabezpieczone substancje wskazywały, że sprawa może mieć znacznie poważniejszy charakter.

18-latka miała ponad 100 gramów narkotyków. Prokurator zastosował surowe środki zapobiegawcze

W wyniku prowadzonych działań zarzuty usłyszały dwie osoby spośród trzech zatrzymanych. 18-letnia mieszkanka gminy Kurzętnik została oskarżona o posiadanie znacznej ilości narkotyków. Policjanci zabezpieczyli ponad 100 gramów różnych substancji odurzających. Wśród nich znajdowały się metamfetamina, MDMA, 2C-B, amfetamina oraz marihuana. Na podstawie zgromadzonych dowodów prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec 18-latki policyjnego dozoru. Kobieta musi aż pięć razy w tygodniu stawiać się w komendzie policji. Otrzymała

także zakaz opuszczania kraju oraz obowiązek powstrzymywania się od zażywania środków odurzających i substancji psychotropowych.

23-latek odpowie za złamanie dwóch zakazów prowadzenia pojazdów i posiadanie nielegalnych papierosów

Zarzuty usłyszał również 23-letni mieszkaniec gminy Kurzętnik. Mężczyzna odpowie za niestosowanie się do dwóch obowiązujących go sądowych zakazów prowadzenia pojazdów mechanicznych. Dodatkowo prowadził samochód mimo decyzji starosty o cofnięciu mu uprawnień do kierowania. Policjanci ustalili także, że to właśnie on jest właścicielem papierosów bez polskich znaków akcyzy znalezionych w oplu insignii.

Sprawa jest rozwojowa, a śledczy analizują wszystkie okoliczności zdarzenia. Funkcjonariusze podkreślają, że ta interwencja pokazuje, jak rutynowy patrol może doprowadzić do ujawnienia poważnych przestępstw.

źródło: Nowe Miasto Lubawskie

Niepokojące wyniki badań z kilku powiatów Warmii i Mazur. Służby potwierdzają obecność groźnego wirusa



Niepokojące informacje napłynęły z badań prowadzonych na Warmii i Mazurach. Służby weterynaryjne potwierdziły obecność groźnego wirusa u zwierząt w kilku miejscach regionu. Sprawa dotyczy terenów objętych szczególnymi zasadami bezpieczeństwa.

Nowe ogniska choroby w regionie

Warmińsko-Mazurski Wojewódzki Lekarz Weterynarii poinformował o wykryciu kolejnych ognisk afrykańskiego pomoru świń (ASF) w regionie. Informacje pochodzą z badań laboratoryjnych przeprowadzonych na próbkach pobranych od zwierząt znalezionych w różnych częściach województwa.

Pierwszy z potwierdzonych przypadków dotyczy okolic miejscowości Wojciechowo w gminie Orneta w powiecie lidzbarskim. Badania wykonane na początku marca wykazały obecność materiału genetycznego wirusa ASF.

Przypadki w kilku powiatach

Warmii i Mazur

Kolejne ogniska choroby wykryto także w innych częściach regionu. Przypadki potwierdzono w okolicach miejscowości Płowce w gminie Stare Juchy w powiecie ełckim, w pobliżu miejscowości Karwity w gminie Godkowo w powiecie elbląskim, a także w okolicach miejscowości Budziska w gminie Mrągowo w powiecie mrągowskim oraz Antoniewo w gminie Morąg w powiecie ostródzkim. Badania laboratoryjne wykazały tam obecność materiału genetycznego wirusa afrykańskiego pomoru świń.

Czym jest afrykański pomór świń?

Afrykański pomór świń to wysoce zakaźna choroba wirusowa atakująca świnie domowe oraz dzikie. Nie stanowi zagrożenia dla ludzi, jednak może powodować poważne straty w hodowli trzody chlewnej.

Na obszarach, gdzie wykryto przypadki obecności wirusa jest wprowadzona tzw. strefa II, określana jako różowa. Na takich terenach obowiązują szczególne

środki mające ograniczyć rozprzestrzenianie się choroby.

źródło: WIW Olsztyn

W Olsztynie może powstać miejskie uzdrowisko



Pomysł budowy tężni solankowych w Olsztynie wraca co jakiś czas do debaty publicznej. Teraz pojawił się konkretny krok w stronę realizacji tej idei. Projekt budowy tężni w Parku Nagórki-Jaroty przeszedł weryfikację formalną w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim i trafił do kolejnego etapu procedury. Jeśli zdobędzie poparcie mieszkańców, w tej części miasta może powstać miejsce przypominające niewielkie miejskie uzdrowisko.

Projekt budowy tężni w Parku Nagórki-Jaroty przeszedł weryfikację formalną w Olsztyńskim Budżecie Obywatelskim

Projekt zakładający budowę tężni solankowej w Parku Nagórki-Jaroty został zakwalifikowany do dalszego etapu XIII edycji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego. Oznacza to, że spełnił wymagania formalne i będzie teraz oceniany pod względem merytorycznym. Pomysł został zgłoszony jako jeden z projektów miejskich w tegorocznej edycji OBO. Inicjatywa dotyczy stworzenia przestrzeni rekreacyjnej z instalacją solankową, która miałaby pełnić funkcję miejsca odpoczynku i poprawy jakości powietrza w najbliższym otoczeniu. Tężnia solankowa to

konstrukcja, przez którą przepływa solanka. W jej pobliżu powstaje specyficzny mikroklimat bogaty w mikroelementy, który przypomina warunki nadmorskie.

Park Nagórki-Jaroty od kilku lat rozwija się dzięki projektom realizowanym w ramach budżetu obywatelskiego

Park Nagórki-Jaroty powstał wokół zbiornika retencyjnego znajdującego się przy alei Sikorskiego i ulicy Paukszty. Zbiornik o powierzchni blisko czterech hektarów został zbudowany przede wszystkim w celu ograniczenia ryzyka zalewania okolicznych ulic i

budynków podczas intensywnych opadów. Z czasem teren wokół zbiornika zaczął pełnić także funkcję rekreacyjną. Dzięki zwycięskim projektom z poprzednich edycji Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego powstały tu ścieżki pieszo-rowerowe, ławki, drewniane podesty, miejsca do grillowania oraz place zabaw. Park z roku na rok staje się coraz bardziej rozbudowaną przestrzenią wypoczynku. Oświetlone alejki umożliwiają korzystanie z terenu również po zmroku, a miejsce przyciąga mieszkańców przez cały rok.

Tężnia solankowa może stać się kolejnym elementem rozwijającej się infrastruktury rekreacyjnej w tej części Olsztyna

Jeśli projekt przejdzie kolejne etapy oceny i zdobędzie poparcie mieszkańców, tężnia solankowa może stać się jednym z nowych elementów infrastruktury Parku Nagórki-Jaroty. Tego typu instalacje pojawiają się w wielu polskich miastach jako element przestrzeni rekreacyjnych i zdrowotnych. W ich sąsiedztwie powstają miejsca do odpoczynku, zielone strefy oraz przestrzenie sprzyjające spotkaniom mieszkańców. W przypadku Olsztyna planowana tężnia miałaby uzupełnić już istniejącą infrastrukturę parku i przyciągać mieszkańców zarówno z pobliskich osiedli, jak i z innych części miasta.

Ponad sto projektów zgłoszonych do Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego 2027

Tegoroczna edycja Olsztyńskiego Budżetu Obywatelskiego cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców. W systemie zarejestrowano 127 projektów, z czego 113 trafiło do formalnej weryfikacji. Na projekty miejskie przeznaczono dziewięć milionów złotych, natomiast na projekty osiedlowe sześć milionów złotych. Wprowadzono także zmiany w zasadach głosowania. Każdy głos ma taką samą wartość, a mieszkańcy mogą wskazać od jednego do sześciu projektów. Lista projektów dopuszczonych do głosowania ma zostać ogłoszona 20 maja 2026 roku. Głosowanie odbędzie się w dniach od 1 do 21 czerwca, natomiast wyniki zostaną ogłoszone 30 czerwca. Projekty, które zdobędą największe poparcie mieszkańców, mają zostać zrealizowane w 2027 roku.

Tężnie w warmińsko-mazurskim

Tężnie solankowe pojawiają się w coraz częściej na Warmii i Mazur. Takie obiekty działają już m.in. w Orzyszu, Gołdapi, Iławie czy Lidzbarku Warmińskim. W regionie funkcjonują również dwa uzdrowiska – Gołdap i Lidzbark Warmiński. Lidzbark Warmiński od grudnia 2025 roku posiada oficjalny status uzdrowiska, działa tu infrastruktura prozdrowotna z tężnią solankową i obiektami rehabilitacyjnymi. Natomiast w Parku Zdrojowym w Gołdapi działa imponująca konstrukcja tężni o długości około 220 metrów i wysokości 8 metrów, która jest zasilana solanką wydobywaną z głębokości ponad 600 metrów. Wokół tężni powstała cała przestrzeń rekreacyjna z pijalnią wód, grotą solną oraz miejscami wypoczynku.

Prokuratura na tropie marszałka warmińsko-mazurskiego. Ruszyło poważne śledztwo



fot. Marcin Kuchciński - Marszałek Woj. Warmińsko-Mazurskiego

Prokuratura wszczęła śledztwo dotyczące działań marszałka województwa warmińsko-mazurskiego. Postępowanie ma związek z wydarzeniami, które w ostatnich miesiącach wywołały w regionie szeroką debatę i liczne kontrowersje. Śledczy sprawdzają, czy doszło do naruszenia przepisów przez osoby pełniące funkcje publiczne.

Prokuratura wszczyna śledztwo. Na celowniku marszałek Kuchciński

Prokuratura Rejonowa Olsztyn-Południe postanowieniem z dnia 17 lutego rozpoczęła postępowanie w sprawie możliwego przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków przez marszałka województwa warmińsko-mazurskiego Marcina Kuchcińskiego.

Śledztwo obejmuje wydarzenia z okresu od 25 listopada 2025 roku do 23 stycznia 2026 roku. W tym czasie doszło do publikacji materiałów promujących spektakl „Wszyscy jesteśmy Belén”, które wywołały szeroką debatę społeczną oraz sprzeciw części środowisk religijnych.

Postępowanie ma ustalić, czy w związku z działalnością instytucji kultury finansowanej ze środków publicznych doszło do naruszenia

obowiązków przez osoby odpowiedzialne za nadzór nad jej funkcjonowaniem.

Sprawa sięga aż do ministerstwa

Z informacji przekazanych przez prokuraturę wynika, że śledztwo obejmuje również działania pracowników Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Śledczy sprawdzają, czy osoby odpowiedzialne za nadzór nad instytucjami kultury mogły dopuścić się przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków poprzez brak reakcji na publikację materiałów promujących spektakl.

Śledczy badają czy doszło do obrazy uczuć religijnych

Jednym z wątków postępowania jest również

podejrzenie obrazy uczuć religijnych. Chodzi o grafikę promującą spektakl oraz treści prezentowane w samym przedstawieniu.

Śledczy analizują, czy mogło dojść do publicznego znieważenia przedmiotu czci religijnej, co mogłoby stanowić przestępstwo określone w art. 196 kodeksu karnego.

Kontrowersje wokół spektaklu w Olsztynie

Spektakl „Wszyscy jesteśmy Belén” opowiada historię młodej kobiety z Salvadora skazanej na wieloletnie

więzienie po utracie ciąży w kraju o bardzo restrykcyjnym prawie aborcyjnym.

Twórcy przedstawienia podkreślali, że ich celem było zwrócenie uwagi na problem praw kobiet i przemocy systemowej wobec kobiet w niektórych państwach Ameryki Łacińskiej.

Jednak grafika promująca wydarzenie wywołała sprzeciw części mieszkańców regionu i środowisk religijnych. Sprawa szybko stała się tematem szerokiej debaty o granicach wolności artystycznej oraz odpowiedzialności instytucji publicznych finansujących działalność kulturalną.

Wstydlive zachowanie wpływowego polityka KO w Olsztynie. Zatrzymała go policja



Informacje o zdarzeniu z udziałem jednego z samorządowców z Warmii i Mazur pojawiły się w mediach ogólnopolskich. Jak ustalił portal RMF24, chodzi o starostę z Warmii, który miał zostać zatrzymany przez policję w Olsztynie po kontroli drogowej. Sprawa jest obecnie wyjaśniana, a postępowanie prowadzone jest na etapie czynności w sprawie.

Policjanci zatrzymali kierowcę w centrum Olsztyna po niezastosowaniu się do znaku drogowego

Do zdarzenia miało dojść 28 lutego na ulicy Staszica na Starym Mieście w Olsztynie. Patrol policji zwrócił uwagę na kierowcę samochodu marki Skoda, który nie zastosował się do jednego ze znaków drogowych. Funkcjonariusze zatrzymali pojazd do kontroli. Podczas interwencji kierowca został poddany badaniu alkomatem. Jak podaje RMF24, za kierownicą miał siedzieć Dariusz Iskra, starosta powiatu lidzbarskiego (Lidzbark Warmiński) związany z Koalicją Obywatelską. Wynik badania miał wskazywać blisko promil alkoholu w organizmie.

Postępowanie prowadzone jest w sprawie i na razie nie

przedstawiono zarzutów

Według informacji przekazanych przez RMF24 sprawa znajduje się obecnie na etapie czynności prowadzonych w sprawie. Oznacza to, że na tym etapie postępowania nikomu nie postawiono jeszcze formalnych zarzutów. Okoliczności zdarzenia są wyjaśniane przez organy ścigania. Starosta lidzbarski poinformował o zawieszeniu swojej działalności w Koalicji Obywatelskiej na czas wyjaśnienia całej sytuacji. Decyzja ta ma obowiązywać do momentu zakończenia postępowania i wyjaśnienia wszystkich okoliczności zdarzenia.

Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara do trzech lat więzienia

Polskie prawo przewiduje surowe konsekwencje za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. W przypadku potwierdzenia takiego czynu kierowcy grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności, a także zakaz prowadzenia pojazdów oraz wysoka grzywna. Na obecnym etapie sprawa pozostaje jednak w fazie wyjaśniania, a ostateczne decyzje w tej sprawie będą zależały od ustaleń organów prowadzących postępowanie.

źródło: RMF24

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	70/2026
Data wydania	11 marca 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.